

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 30 grudnia 2017 r. powódka G. P. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) W. kwoty 19.319,32 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 9 sierpnia 2017 r. zwiedzała obiekt muzealny na terenie (...) W., gdzie nastąpiła na drewniany stopień luźno dostawiony do drewnianego podestu, w wyniku czego upadła i doznała obrażeń w postaci złamania kości promieniowej w lewej ręce. Została przewieziona karetką pogotowia do szpitala w O., gdzie zastosowano nastawienie zamknięte oraz założono opatrunek gipsowy. Podczas kolejnych wizyt założono jej ortezę i zalecono rehabilitację. Dalsze leczenie i rehabilitacja powódki odbywały się w jej miejscu zamieszkania, tj. w Niemczech. Dnia 25 września 2017 r. powódka przeszła zabieg operacyjny z uwagi na nieprawidłowe zrastanie kości. Na sumę dochodzoną pozwem składają się: kwota 551,17 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia i wydania dokumentacji medycznej, kwota 2.768,15 zł. tytułem utraconych dochodów i kwota 16.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o przypozwanie w trybie art. 84 k.p.c. Towarzystwa (...) w W. o toczącym się procesie, uzasadniając to faktem posiadania polisy ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej w rzeczonym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pomimo doręczenia pisma zawiadamiającego o toczącym się procesie, w/w podmiot nie zgłosił swego przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W stanowisku wyrażonym pismem z dnia 21 maja 2018 r. wskazał, że wypadek z dnia 9 sierpnia 2017 r. wydarzył się po raz pierwszy od udostępnienia obiektu zwiedzającym, tj. 1973 roku. Personel nie miał podstaw przypuszczać, że stopień stanowi jakiegokolwiek zagrożenie dla zwiedzających, jego stan nie wskazywał żadnych uszczerbków. Decyzję o jego zmodernizowaniu podjęto po wypadku, pomimo historycznego waloru tego elementu, w celu zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość.

Pismem wniesionym dnia 26.09.2018 r. powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 5.781,93 zł. tytułem utraconych dochodów męża powódki, w związku z jej wypadkiem. Powódka pozostaje ze swoim mężem w ustawowej wspólności majątkowej, nie zawierała żadnych umów majątkowych.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2017 r. G. P. uległa wypadkowi w (...) W. w O.. Kiedy powódka zwiedzała młyn, schodząc z podestu, nastąpiła na ruchomy stopień (nieprzymocowany na stałe do podłoża ani podestu), który usunął się spod jej nóg, w wyniku czego upadła uderzając lewą ręką o podłoże i kant, doznając przy tym obrażeń ciała. W czasie wypadku powódka ubrana była w strój sportowy, w tym sportowe buty.

Wieczorem w dniu zdarzenia, siostra powódki odebrała ją ze szpitala i razem udały się na miejsce zdarzenia. Zauważyły wówczas, że stopień, który wcześniej usunął się spod nóg powódki został przymocowany do nowo dodanej, dodatkowej deski, którą przytwierdzono do podestu.

dowód:

- dokumentacja zdjęciowa k. 15-17, 91,

- zeznania świadka M. Z. – e-protokół rozprawy z dnia 20 kwietnia 2018 r. – 00:15:44-00:25:53 k. 124-125,

- zeznania świadka M. P. – e-protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2018 r. – 00:07:40-00:23:08 k. 137,

- przesłuchanie powódki G. P. - e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:05:58-00:39:01 k. 164-164/2;

Bezpośrednio po zdarzeniu G. P. została przewieziona karetką pogotowia do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w O., gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. Po wykonaniu badania rtg rozpoznano u G. P. złamanie dalszej nasady kości promieniowej. Zakwalifikowano powódkę do leczenia zachowawczego. W znieczuleniu miejscowym nastawiono złamanie, unieruchamiając podwójną longetą gipsową przedramiennie-dłoniową. Kontrolne badanie rtg wykazało prawidłowe ustawienie odłamów. Po 5 dniach w poradni ortopedycznej wykonano ponownie zdjęcie rtg nie stwierdzając wtórnego przemieszczenia odłamów. Po miesiącu zdjęto gips. Badanie rtg wykazało cechy świeżego zrostu kostnego. Leczenie zachowawcze kontynuowano w poradni ortopedycznej w O. do dnia 8 września 2017 r. Powódce założono ortezę, zalecając dalsze leczenie w miejscu zamieszkania.

Następnie powódka leczona była w miejscu zamieszkania, tj. na terenie Niemiec. G. P. poddawana była rehabilitacji. W związku z brakiem postępu w rehabilitacji, wykonano tomografię komputerową lewego nadgarstka stwierdzając zrost kostny w nieprawidłowym ustawieniu. Powódka miała w związku z tym zaplanowaną operację na 20 września 2017 r., jednak termin ten został następnie przesunięty na dzień 25 września 2017 r., kiedy to dokonano u powódki osteotomii korekcyjnej kości promieniowej ze stabilizacją płytką a następnie włączono intensywną rehabilitację. W zaleceniach pooperacyjnych wskazano, że szyna powinna być pozostawiona na 14 dni, następnie należy założyć ortezę stawu promieniowo – nadgarstkowego. Rozpoczęcie stopniowego obciążania po 6 tygodniu pooperacyjnym, po ponownej kontroli RTG stawu. Zapisano leczenie przeciwbólowe w razie potrzeby. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 18 sierpnia 2017 r. do 31 października 2017 r.

W dniu 9 listopada 2018 r. powódka poddana została kolejnemu zabiegowi operacyjnemu usunięcia metalowej płytki nasady dalszej kości promieniowej, uwolnieniu ścięgna zginacza promieniowego nadgarstka oraz zginacza długiego kciuka. W związku z tym była niezdolna do pracy w okresie od 9 listopada 2018 roku do 23 listopada 2018 r.

dowód:

- **karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego k. 18,**
- **karta medycznych czynności ratunkowych k. 19;**
- **karta informacyjna k. 20-21;**
- **historia choroby k. 22;**
- **dokumentacja medyczna sporządzona w języku niemieckim wraz z tłumaczeniem uwierzytelnionym z języka niemieckiego k. 23-58, 188-194**
- **dokumentacja medyczna zawarta na płycie CD k. 91**
- **opinia zasadnicza biegłego sądowego z zakresu ortopedii lek. med. J. G. k. 198-202**
- **przesłuchanie powódki G. P. - e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:05:58-00:39:01 k. 164-164/2;**

W dniu zdarzenia, tj. 9 sierpnia 2017 r. osoba zajmująca się sprawami BHP w (...) W. nie była obecna w pracy.

/bezsporne/

Zatrudniony w (...) W. starszy referent ds. BHP nie zajmuje się sprawami bezpieczeństwa zwiedzających muzeum i jego uprawnienia nie pozwalają na wydawanie poleceń co do zmian w ekspozycji muzealnej.

Młyn, w którym doszło do wypadku poddawany był okresowym kontrolom stanu technicznego, zgodnie z przepisami prawa budowlanego.

Ochronę w muzeum wykonuje podmiot zewnętrzny, którego pracownicy nie mają wiedzy merytorycznej dotyczącej zadań statutowych muzeum.

Decyzję o zmodernizowaniu spornego stopnia podjęto w muzeum z powodu zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2017 roku, pomimo historycznego waloru tego elementu, w celu zapobieżenia podobnym przypadkom na przyszłość.

Wypadek z dnia 9 sierpnia 2017 roku w miejscu położenia spornego stopnia wydarzył się po raz pierwszy od daty udostępnienia obiektu zwiedzającym, to jest od 1973 roku.

dowód:

- karta czasu pracownika k. 131-132,

- fotografie stopnia k. 133,

- protokoły z okresowych kontroli stanu technicznego młyna k. 146-152,

- przesłuchanie przedstawiciela pozwanego Dyrektora J. G. (2) – e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:39:10-00:51:39 k. 164/2-165;

W związku z wypadkiem powódka poniosła następujące koszty leczenia:

- 5,78 zł - koszty wydania dokumentacji medycznej Szpitala Wojewódzkiego w O.,

- 22 EUR - koszty dojazdu z miejsca zamieszkania do (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w M.,

- 22,36 EUR – zakup leków,

- 20,86 EUR – zakup leków,

- 25,21 EUR – zakup leków,

- 40 EUR - dopłata do świadczeń rehabilitacyjnych dla Zakładowej Kasy Chorych B. (...).

Łącznie koszty te wyniosły 5,78 zł oraz 130,43 EUR.

Średni kurs NBP z dnia wniesienia pozwu wynosił dla 1 EUR = 4, (...), co daje kwotę 545,39 zł, a łącznie kwotę 551,17 zł (545,39 + 5,78 zł).

dowód:

- faktury k. 59,

- bilety k. 60-61,

- pokwitowania k. 62-69,

- tabela kursów średnich walut obcych k. 90,

- przesłuchanie powódki G. P. - e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:05:58-00:39:01 k. 164-164/2;

G. P. będąc w sierpniu 2017 roku w Polsce, przebywała na urlopie wypoczynkowym. Do pracy miała powrócić z początkiem września 2017 roku.

Powódka pracuje w Niemczech w charakterze pomocy domowej. Na skutek doznanych obrażeń w wyniku wypadku, nie była w stanie wykonywać pracy zarobkowej we wrześniu i październiku 2017 roku. Powódka wykonuje pracę u:

- A. F., u którego wykonuje prace od stycznia 2015 r. za wynagrodzeniem 154 EUR miesięcznie
- Franz B., u którego wykonuje prace od 1 lutego 2015 r. za wynagrodzeniem 132 EUR miesięcznie
- U.-W. M., u której wykonuje prace od 1 maja 2015 r. za wynagrodzeniem 45 EUR miesięcznie.

Łącznie powódka utraciła dochód w wysokości 331 EUR miesięcznie, co za dwa miesiące niezdolności do pracy daje kwotę 662 EUR, co w przeliczeniu na polską walutę wg średniego kursu NBP z dnia wniesienia pozwu - 1 EUR = 4, (...), daje kwotę **2 768,15 zł**.

Powódka nie otrzymała za ten czas zasiłku chorobowego ani żadnego innego świadczenia z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ wykonuje pracę w ramach tzw. G. B. czyli drobnego zatrudnienia, zwanego też. M. (...) czy 450-Euro-J. (§ 8 (...)) i w tym przypadku świadczenie takie nie przysługuje.

dowód:

- **czek gospodarstwa domowego k. 70-72,**
- **zaświadczenie k. 73-74,**
- **czek gospodarstwa domowego k. 75-77,**
- **zaświadczenie k. 78-79,**
- **czek gospodarstwa domowego k. 80-82,**
- **zaświadczenie k. 83-84,**
- **tabela kursów średnich walut obcych k. 90,**
- **przesłuchanie powódki G. P. - e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:05:58-00:39:01 k. 164-164/2;**

Pismem z dnia 13 września 2017 roku pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu szkodę i wezwał go do wypłaty zaliczki w wysokości 8005,78 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za krzywdę w związku z obrażeniami doznanymi przez powódkę podczas zwiedzania (...) w dniu 9 sierpnia 2017 r. lub alternatywnie do przekazania sprawy ubezpieczycielowi.

Pozwany otrzymał zgłoszenie szkody z dnia 13 września 2017 roku. W dacie zdarzenia pozwany posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej deliktowej, wykupione w Towarzystwie (...) z siedzibą w W.. Po otrzymaniu zgłoszenia szkody pozwany zawiadomił ubezpieczyciela.

W wyniku postępowania likwidującego szkodę przeprowadzonego przez ubezpieczyciela powódce odmówiono wypłaty świadczenia, wydając w dniu 19 października 2017 r. negatywną decyzję w tym przedmiocie i wskazując jako przyczynę odmowy „brak winy ubezpieczonego” w spowodowaniu wypadku.

dowód:

- **pismo z dnia 13.09.2017 r. k. 85-86,**
- **pismo z dnia 19.10.2017 r. k. 87,**

- polisa (...) nr (...) k. 106;

Powódka uległa wypadkowi mając 36 lat. Przed wypadkiem powódka pracowała na terenie Niemiec jako pomoc domowa. W dacie wypadku przebywała w Polsce na urlopie, mieszkając u swojej rodziny. Po wypadku powódka odczuwała silny ból, który łagodziła środkami przeciwbólowymi. Te z kolei wywoływały u niej uciążliwe dolegliwości ze strony układu pokarmowego, w postaci wymiotów. Powódka była osłabiona, miała unieruchomioną lewą rękę, od barku w dół. Z tego względu nie była w stanie wykonywać podstawowych czynności życia codziennego. W czynnościach tych pomagała jej rodzina. Były to m.in. przygotowywanie posiłków, utrzymanie higieny osobistej, ubieranie się.

W związku z wypadkiem powódka zrezygnowała z zaplanowanych wcześniej aktywności i atrakcji, które miały mieć miejsce podczas jej urlopu. Zrezygnowała z uczestniczenia w spływie kajakowym, z wyjazdów na basen, do kina, do parku linowego, z rowerowych wycieczek, z jazdy na rolkach.

Po zabiegu operacyjnym w Niemczech powódka nie mogła początkowo wykonywać żadnych ruchów ręką ani gwałtownych ruchów ciałem. Rękę nosiła unieruchomioną na temblaku, co utrudniało powódce wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego. W czynnościach tych pomagał jej wówczas mąż D. P., który w związku z tym wystąpił o bezpłatny urlop w swoim zakładzie pracy B. (...) na łączny okres 9 dni. Na urlopie bezpłatnym przebywał w okresie:

- 18.09.2017 r. – 22.09.2017 r.

- 25.09.2017 r. – 28.09.2017 r.

- 29.09.2017 r. – 02.10.2017 r.

W związku z tym utracił dochód w wysokości 1.382,74 Euro, co w przeliczeniu na polską walutę według średniego kursu NBP na dzień wniesienia pozwu wynosi 5.781,93 zł. Powódka pozostaje w związku z małżeńskim z D. P. od 13 września 2003 r. i pozostają w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

dowód:

- zeznania świadka M. Z. – e-protokół rozprawy z dnia 20 kwietnia 2018 r. – 00:15:44-00:25:53 k. 124-125,

- zeznania świadka M. P. – e-protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2018 r. – 00:07:40-00:23:08 k. 137,

- przesłuchanie powódki G. P. - e-protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 r. – 00:05:58-00:39:01 k. 164-164/2

- zaświadczenie o utracie zarobku, k. 177-178

- potwierdzenie zawarcia związku małżeńskiego, k. 179-181

W wyniku wypadku z dnia 9 sierpnia 2017 r. powódka doznała złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej z przemieszczeniem oraz złamania wyrostka rylcowatego lewej kości łokciowej. Doznane obrażenia skutkowały u powódki powstaniem uszczerbku na zdrowiu wynoszącym 8 %.

Podczas badania przez biegłego powódka przyjmowała pozycję dowolną, siadała, wstawała bez asekuracji, ubierała się i rozbierała samodzielnie. Jej kończyna górna lewa miała prawidłowe obrysy, bez selektywnych zaników mięśniowych, ułożona swobodnie. Ruchomość kończyny bierna i czynna we wszystkich stawach pełna za wyjątkiem ograniczenia ruchów rotacyjnych lewego przedramienia F 60-0-50. Napięcie mięśni i ich siła symetryczne, prawidłowe. Ruchy precyzyjne sprawne. Powódka zgłasza okresowe bóle lewego nadgarstka po przeciążeniu i osłabienie siły chwytu i ogólnej sprawności ręki.

W wyniku złamania, pomimo prawidłowej kwalifikacji, doszło do niewielkiego przemieszczenia wtórnego odłamu dalszego kości promieniowej, co zostało wykazane w badaniu TK 13 września 2017 r.

Większość złamań dalszej nasady kości promieniowej jest niestabilna. Oznacza to, że nawet prawidłowo nastawione i unieruchomione, często ulegają przemieszczeniu w czasie leczenia zachowawczego, dlatego ostateczny zrost w niewielkim nieanatomicznym ustawieniu jest stosunkowo częsty. W związku z tym do leczenia zachowawczego kwalifikuje się złamania w „miarę” stabilne i niezbyt przemieszczone, gdyż one w większości przypadków gwarantują dobry wynik leczenia nieoperacyjnego. Zrost w tak umiarkowanym ustawieniu odbiegającym od anatomicznego jest zwykle dobrze tolerowany przez pacjentów i nie przekłada się na istotne upośledzenie czynnościowe nadgarstka i ręki. Większość takich złamań wygojona z niewielkim przemieszczeniem nie wymaga dodatkowego leczenia ani szczególnej rehabilitacji.

Lekarze w Niemczech zdecydowali się na odtworzenie prawidłowych stosunków anatomicznych przez wykonanie osteotomii korekcyjnej.

Leczenie powódki przeprowadzono prawidłowo, zgodnie ze współczesnymi zasadami wiedzy medycznej, tak jeśli chodzi o leczenie w Polsce jak i w Niemczech. Nie popełniono żadnego błędu terapeutycznego, a wynik leczenia jest dobry. Proces leczenia powódki w Szpitalu Wojewódzkim w O. oraz w poradni przyszpitalnej nie przyczynił się do zwiększenia uszczerbku w stanie jej zdrowia.

dowód

- opinia zasadnicza i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu ortopedii lek. med. J. G. k. 198-202, 226

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Ustaień faktycznych Sąd dokonał przede wszystkim w oparciu o przedłożone dowody w postaci dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana, jak również nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd dał również w całości wiarę zeznaniom świadków i stron postępowania, albowiem pozostawały one zbieżne ze sobą, były logiczne, spójne i konsekwentne. Z kolei opinia biegłego została oceniona jako rzetelna, sporządzona profesjonalnie, której twierdzenia i wniosku były czytelne i zrozumiałe.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku w trakcie którego G. P. doznała obrażeń ciała kształtuje się na zasadzie winy i znajduje podstawę w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c.

Niewątpliwie strony związane były stosunkiem zobowiązaniowym, albowiem powódka wykupując bilet wstępu do zwiedzanego muzeum, zawarła umowę na mocy której upoważniona była do wstępu na teren obiektu, natomiast zobowiązaniem po stronie powoda było udostępnienie zwiedzanego miejsca. Obowiązek wykonywania swojej działalności z należytą starannością wyznacza treść art. 355 § 1 k.c. W realiach prowadzonej przez pozwanego działalności związane jest to m.in. z obowiązkiem takiego przygotowania obiektów, by możliwe było ich zwiedzanie w bezpieczny sposób. Okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego (art. 443 k.c.). Czynu niedozwolonego można się dopuścić również wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, ale szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależne od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa lub zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 3 czerwca 1981 r., IV CR 18/81, LEX nr 8331). Strona powodowa podstawy roszczenia upatrywała w przepisach o odpowiedzialności deliktowej, co wskazała wprost powołując się na art. 445 § 1 i 444 § 1 k.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy zaistniała każda z przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego z tytułu odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., tj.: bezprawność, wina po jego stronie, szkoda u powódki oraz związek przyczynowy między jej powstaniem a zaniechaniem (...) W..

Obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka lub nienarażania na jego utratę może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podejmowania niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka (por. wyrok SN z 02.12.2003 r., III CK 430/03). Bezprawność oraz wina pozwanego znajduje swoje podłoże w braku odpowiedniego zabezpieczenia miejsca w którym doszło do wypadku, tj. wejścia na podest znajdującym się na piętrze młyna wodnego z S. Starych. Młyn był dostępny dla zwiedzających. Na jego piętrze znajdował się podest, a przy nim schodek służący do wejścia i zejścia z podestu. Schodek nie był przymocowany na stałe, był dostawiony do podestu a tym samym pozostawał ruchomy, o czym jednak nie było żadnej informacji. Tym samym osoba wchodząca na podest lub z niego schodząca mogła pozostawać w przekonaniu, że jest on stabilny i służy bezpiecznemu wejściu. Technicznie było to możliwe, bowiem uczyniono to już po wypadku. Powoływanie się przez pozwanego na to, iż ruchomość stopnia była istotna z punktu widzenia autentyczności obiektu nie zwalnia z odpowiedzialności. Po pierwsze okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana, tj. fakt pierwotnej ruchomości stopnia. Po drugie wątpliwym jest aby do zachowania autentyczności konieczne było pozostawienie stopnia ruchomego a nie przytwierdzonego na stałe. Po trzecie wreszcie, nawet gdyby tak było, to skoro obiekt jest otwarty dla zwiedzających powinien spełniać dla nich minimalne wymogi bezpieczeństwa. Jeśli natomiast pozwany nie chciał naruszać oryginalnej struktury obiektu, nie mogąc jednocześnie zapewnić bezpieczeństwa zwiedzającym, to powinien obiekt w tej części odgrodzić i wyłączyć z możliwości zwiedzania. Odnosząc się z kolei do ocen stanu technicznego to na wstępie stwierdzić trzeba, że sam fakt dokonywania takich ocen nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności. Wszak wiadomym jest, że oceny te wynikają z obowiązków nałożonych przepisami prawa budowlanego. Przedłożone dokumenty w sposób ogólny odnoszą się do stanu technicznego. Protokół rocznej okresowej kontroli z 20.11.2017 r. został sporządzony po wypadku, a ponadto odnosi się we wnioskach końcowych do oceny zewnętrznych elementów budynku narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne i niszczące działanie czynników występujących podczas użytkowania. Z kolei protokół z okresowej kontroli młyna z listopada 2016 r. w swoich ustaleniach nie odnosi się do zachowania wymogów bezpieczeństwa przez ten obiekt, lecz do jego stanu technicznego z punktu widzenia zużycia wskutek działania czynników atmosferycznych i innych występujących podczas użytkowania obiektu. Protokół nie odnosi się konkretnie do tej części młyna w którym doszło do wypadku. Nie wiadomo czy osoba dokonująca przeglądu analizowała w ogóle kwestię ruchomości schodka. Natomiast protokół z okresowej pięcioletniej kontroli z 20.11.2015 r. ma charakter ogólny, brak w protokole informacji czy w ogóle poddawany kontroli był element młyna w którym doszło do wypadku. Ponadto we wnioskach końcowych wskazano, że zapewnienie pełnej sprawności technicznej wymaga wykonania naprawy bieżącej lub naprawy głównej. Natomiast w pkt. 13 protokołu wskazano, że należy dokonać remontu mostku komunikacyjnego. Co jednak najistotniejsze, istotny jest stan obiektu na dzień wypadku a nie dzień dokonywanych kontroli. Tymczasem nie ulega wątpliwości i potwierdził to w toku przesłuchania reprezentant strony pozwanej, że w dniu 9 sierpnia 2017 r. schodek nie był na stałe zamocowany do podestu. Tymczasem już z zasad doświadczenia życiowego wynika, że takie elementy komunikacyjne jak schody nie powinny być ruchome, lecz na stałe przytwierdzone do elementów konstrukcyjnych budynku, co znajduje potwierdzenie również w treści §§ 66 i 67 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1065). Zatem strona pozwana nie dochowała należytej staranności w przygotowaniu obiektu oddanego do zwiedzania w postaci młyna z S. Starych, a po stronie powodowej nie sposób dopatrzeć się winy w zaistniałym zdarzeniu.

Powódka wykazała również wysokość dochodzonego roszczenia w postaci odszkodowania i zadośćuczynienia. Naprawienie szkody obejmuje straty które poszkodowany poniósł oraz korzyści które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.). Powódka wykazała, że po wypadku poniosła następujące koszty leczenia:

- 5,78 zł - koszty wydania dokumentacji medycznej Szpitala Wojewódzkiego w O.,
- 22 EUR - koszty dojazdu z miejsca zamieszkania do (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w M.,
- 22,36 EUR – zakup leków,
- 20,86 EUR – zakup leków,
- 25,21 EUR – zakup leków,
- 40 EUR - dopłata do świadczeń rehabilitacyjnych

Łącznie koszty te wyniosły 5,78 zł oraz 130,43 EUR.

Średni kurs NBP z dnia wniesienia pozwu wynosił dla 1 EUR = 4, (...), co daje kwotę 545,39 zł, a łącznie kwotę 551,17 zł (545,39 + 5,78 zł).

W związku z brakiem możliwości wykonywania pracy zarobkowej we wrześniu i październiku 2017 r. G. P. utraciła dochód w wysokości 2 768,15 zł. (662 Euro w przeliczeniu na polską walutę wg. średniego kursu NBP na dzień wniesienia pozwu).

W związku z koniecznością opieki nad G. P., na urlopie bezpłatnym przebywał jej mąż, w okresie:

- 18.09.2017 r. – 22.09.2017 r.
- 25.09.2017 r. – 28.09.2017 r.
- 29.09.2017 r. – 02.10.2017 r.

W związku z tym utracił dochód w wysokości 1.382,74 Euro, co w przeliczeniu na polską walutę według średniego kursu NBP na dzień wniesienia pozwu wynosi 5.781,93 zł.

Fakt poniesienia w/w kosztów oraz wysokość poniesionych strat powódka wykazała stosownymi dokumentami oraz potwierdziła w toku przesłuchania. Nie ulega wątpliwości, że koszty te pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem za które odpowiedzialność ponosi pozwany. W odniesieniu do utraconych dochodów męża powódki w związku z pobytem na bezpłatnym urlopie, należy wskazać, że z uwagi na to, że małżonkowie pozostają w ustawowej wspólności majątkowej, kwota ta stanowi również szkodę G. P. i podlega zasądzeniu (por. wyrok SN z 15.02.2007 r., II CSK 474/06). Niewątpliwie w okresie w jakim D. P. przebywał na bezpłatnym urlopie, powódka wymagała opieki z jego strony. Dnia 25 września 2017 r. G. P. miała operację, pierwotnie zaplanowaną na 20 września 2017 r. Już z samej dokumentacji medycznej wynika, że lekarze zalecali by przez 6 tygodni nie obciążać operowanej ręki. Ponadto z jej zeznań wynika wprost, że początkowo nie była w stanie samodzielnie funkcjonować i zajmować się dziećmi.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Suma pieniężna stanowić ma ekwiwalent szkody niemajątkowej. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 16.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i w ocenie Sądu żądanie to podlegało uwzględnieniu w całości. Wysokość zadośćuczynienia zasądzono z uwzględnieniem stopnia krzywdy doznanej przez G. P., na którą składało się:

- wiek powódki – w chwili wypadku powód miał zaledwie 36 lat
- cierpienie fizyczne, ból
- utrata części urlopu wypoczynkowego od 9 do końca sierpnia 2017 roku
- konieczność korzystania z pomocy rodziny w czynnościach dnia codziennego
- konieczność zażywania środków przeciwbólowych (nieobojętnych dla organizmu)
- konieczność poddania się licznym badaniom, w tym RTG (również nieobojętnych dla organizmu)
- przebieg leczenia i rehabilitacji wiązał się dla poszkodowanej z szeregiem uciążliwości i niedogodności, stresem, utrudniał wykonywanie codziennych czynności
- uszczerbek na zdrowiu wynoszący 8 %

Wypadek niewątpliwie spowodował u G. P. stres. Pobyt w szpitalu, konieczność poddania się badaniom to czynności które u każdego człowieka wywołują dyskomfort związany z cierpieniem fizycznym, obawę o swój stan zdrowia, utrzymanie pracy. Uciążliwość leczenia powódki po wypadku polegała na stosowaniu temblaka, a w późniejszym okresie na konieczności odbycia rehabilitacji oraz zażywaniu leków przeciwbólowych. Aktualnie proces leczenia powódki w związku z wypadkiem dobiegł końca. Biegły stwierdził, że w wyniku wypadku G. P. doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8 %. Opinia biegłego w sposób jasny i rzetelny wyjaśnia konsekwencje wypadku. Należy podkreślić, iż powódka do dnia dzisiejszego ma ograniczoną siłę chwytu lewej dłoni, ograniczoną ruchomość nadgarstka, który ją pobolewa.

Odnosząc się do opinii biegłego Sąd ocenił ją jako rzetelną, sporządzoną profesjonalnie. Biegły odpowiedział na zadane pytania, wyjaśnił prawidłowość procesu leczenia powódki. Opinia była zrozumiała, logiczna i konsekwentna w swych twierdzeniach oraz wnioskach. W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił w sposób wiarygodny i rzetelny różnicę w podejściu do leczenia na terenie Polski i Niemiec, opierając się przy tym na danych statystycznych dotyczących różnic w finansowaniu służby zdrowia. Budżety jakimi dysponują polskie i niemieckie placówki służby zdrowia powodują różnicę w leczeniu. W okolicznościach niniejszej sprawy istotne jednak było to, że zarówno leczenie w Polsce jak i w Niemczech z punktu widzenia współczesnej wiedzy medycznej należało ocenić jako prawidłowe. To, iż w Niemczech podjęto się leczenia operacyjnego wynikało z tego, że powódka zgłosiła się do lekarza z bólami, które po leczeniu zachowawczym nie ustąpiły. Ponadto powstanie niewielkiego przemieszczenia ujawniło się po leczeniu zachowawczym. Dodatkowo, jak wskazał biegły, z faktu dysponowania większym budżetem, na terenie Niemiec leczeniu operacyjnemu poddaje się więcej przypadków, zawsze gdy istnieje potencjalne podejrzenie wystąpienia zaburzeń czynności stawu. W Polsce ortopedzi nie operują takich złamań wychodząc z założenia, że niewielkie przemieszczenie odłamów złamania nie wpływa w istotny sposób na upośledzenie czynnościowe stawu i może być leczone zachowawczo. Nie sposób zarzucić powódce, iż podjęła się leczenia operacyjnego, które dawało jej szansę na przywrócenie czynności stawu w większym stopniu. Sąd nie uwzględnił wniosku powódki złożonego pismem z dnia 26.08.2019 r. o dopuszczenie kolejnej uzupełniającej opinii biegłego. Po pierwsze powódka nie kwestionowała opinii głównej biegłego, tymczasem opinia uzupełniająca nie wprowadziła żadnych dodatkowych ustaleń, jedynie potwierdziła te, które wskazane zostały w pierwszej opinii. Ponadto wątpliwości zgłaszane przez powódkę zostały w sposób wystarczający wyjaśnione przez biegłego, który wyjaśnił na czym polega różnica w podejściu do leczenia w Polsce i Niemczech. Z kolei w zakresie szkody, to Sąd ocenia jej wysokość a nie biegły.

Orzeczenie o odsetkach wydano na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki ustawowe za opóźnienie należało zasądzić zgodnie z żądaniem, sprecyzowanym pismem rozszerzającym powództwo wniesionym w dniu 26.09.2018 r. Odsetki od kwoty 8005,78 zł. należne były od 19.10.2017 r. albowiem w tym dniu

odmówiono wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia po wezwaniu do zapłaty. Od kwoty 11.313,54 zł. należne były odsetki za opóźnienie od dnia 16.03.2018 r., tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu, albowiem w dniu nastąpiła wymagalność roszczenia. Z kolei odsetki od kwoty 5781,93 zł. zasądzono od dnia 08.10.2018 r., tj. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma powódki rozszerzającego powództwo.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 § 1 k.p.c.. Należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki poniesione przez nią koszty procesu w wysokości 5478,80 zł. wskazane w spisie kosztów, na które składały się: opłata sądowa 1256 zł. (966 zł. i 290 zł. opłaty uzupełniającej), koszty tłumaczeń niezbędnych dla przebiegu procesu w wysokości 105,80 zł., poniesiona zaliczka na opinię biegłego w kwocie 500 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. oraz kwota 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W punkcie III orzeczono zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować

2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego z pouczeniem, że na podstawie art. 369 § 1¹ k.p.c. termin do wniesienia apelacji wynosi 3 tygodnie

3. kal. 21 dni